



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

CZWARTA SEKCJA

STASZEWSKA przeciwko POLSCE

(Skarga nr 10049/04)

WYROK

STRASBURG

3 listopada 2009 roku

OSTATECZNY

03/02/2010

*Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w Artykule 44 § 2 Konwencji.
Wyrok ten może podlegać korekcie wydawniczej.*

W sprawie Staszewska przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący,*

Lech Garlicki,

Giovanni Bonello,

Ljiljana Mijović,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku,

Nebojša Vučinič, *sędziowie,*

oraz Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji,*

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 13 października 2009 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 10049/04) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatelkę Polski, Panią Izabelę Staszewską („skarżąca”), dnia 5 marca 2004 roku.
2. Skarżąca była reprezentowana przez Pana Zbigniewa Cichonia, adwokata prowadzącego praktykę w Krakowie. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocnika, Pana J. Wołosiewiczza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.
3. Skarżąca zarzuciła, w szczególności, naruszenie Artykułu 3 Konwencji z powodu złego traktowania podczas aresztowania jej przez policję.
4. W dniu 24 stycznia 2008 roku Przewodniczący Sekcji Czwartej zdecydował o zakomunikowaniu Rządowi skargi. Zdecydowano także o rozpatrzeniu w tym samym czasie skargi co do jej meritum oraz dopuszczalności (Artykuł 29 ust 3).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżąca urodziła się w 1969 roku i mieszka w Szczecinie.

A. Zarzucane złe traktowanie skarżącej podczas jej zatrzymania.

1. Fakty zaprezentowane przez skarżącą.

6. We wczesnych godzinach rannych 2 czerwca 2001 roku skarżąca i jej znajomy J.D. wracali z przyjęcia w Krakowie. W pewnym momencie zatrzymali się, ponieważ skarżąca chciała zebrać kilka liści dębu; jest malarką i potrzebowała ich do produkcji farby. Gdy podeszli do drzewa, zatrzymał się obok nich wóz policyjny. Dwóch umundurowanych policjantów wysiadło z samochodu i zapytało skarżącą i jej znajomego co robią w tym

- miejscu. Skarżąca zapytała ich o co jest podejrzana i czego od niej chcą. Poprosiła ich o pokazanie legitymacji służbowych. Policjanci odmówili.
7. Wtedy skarżąca i jej znajomy zostali poproszeni o okazanie swoich dowodów osobistych. J.D. nie miał przy sobie dowodu osobistego; mimo to, podał policjantom swoje dane. Skarżąca odmówiła, tłumacząc, że nie ma ze sobą dowodu osobistego oraz że nie ma zaufania do polskiej policji. Ponadto skarżąca powiedziała, że nie zamierza dłużej z nimi rozmawiać i próbowała się oddalić. Następnie została poinformowana, że proces ustalania jej danych osobowych nie został zakończony i pouczono ją, że zostaną wobec niej użyte środki przymusu oraz że zostanie przewieziona na komisariat, jeżeli nadal będzie odmawiała ich podania. Potem policjanci chwycili ją za obie ręce i doprowadzili do samochodu policyjnego, zaparkowanego w pobliżu. Skarżąca opierała się temu, próbując oddalić się, kopiąc i krzycząc. Po doprowadzeniu jej do samochodu, odmówiła wejścia do środka. Policjanci wezwali kolejny radiowóz. Na miejsce zdarzenia przybyło dwóch innych policjantów. Wtedy skarżąca została wepchnięta do wozu, rzucona na podłogę i przytrzymywana ciężarem ciał funkcjonariuszy. Podczas szamotaniny, jeden z policjantów został przez przypadek raniony parasolem trzymanym przez skarżącą.
 8. Następnie, skarżące kajdankami skuto ręce z tyłu ciała i przewieziono na komisariat policji. Odmówiła ona poddania się badaniu na zawartość alkoholu w organizmie, mówiąc, że cierpi na astmę i zapalenie oskrzeli. Zabrano ją na ostry dyżur, gdzie odmówiła rozebrania się do badania lekarskiego. Następnie skarżąca została zabrana na izbę wytrzeźwień, gdzie poddano ją badaniu na zawartość alkoholu w organizmie, który wykazał zawartość alkoholu na poziomie 0,04%. Lekarz odmówił zatrzymania skarżące w izbie wytrzeźwień. Następnie ponownie zabrano ją na komisariat, gdzie najwidoczniej poddana została kolejnemu badaniu na zawartość alkoholu w organizmie. Następnie została zabrana do policyjnej izby zatrzymań. Jak wynika z protokołu zatrzymania osoby, skarżąca nie sprzeciwiała się decyzji dotyczącej jej zatrzymania i nie wносиła o udział prawnika. Skarżąca odmówiła podpisania protokołu zatrzymania.
 9. W policyjnej izbie zatrzymań, policjantka poleciła skarżące, by się rozebrała w celu przeprowadzenia przeszukania mającego na celu stwierdzenie, czy ma przy sobie jakiegokolwiek niebezpieczne przedmioty. Skarżąca odmówiła, ale jako że policjantka rzekomo pouczyła ją, że zostanie rozebrana siłą, ostatecznie wyraziła zgodę. Skarżąca została następnie umieszczona w celi bez materaca. Musiała spędzić noc na betonowej podłodze bez kurtki, która została jej zabrana, gdyż zawierała sznurek, który mógłby okazać się przedmiotem niebezpiecznym. Dopiero po pewnym czasie dano jej koc. Nie pozwolono jej na skorzystanie z toalety.
 10. W dniu 2 czerwca 2001 roku, o bliżej nieokreślonej godzinie w ciągu dnia, skarżąca została zwolniona.
 11. Tego samego dnia, o godzinie 21.55, skarżąca udała się na ostry dyżur w Krakowie, gdzie została poddana badaniu lekarskiemu.
 12. Zgodnie z zaświadczeniem lekarskim, skarżąca doznała stłuczenia klatki piersiowej i obu ramion, podbiegnięcia krwawego lewego ramienia, stłuczenia lewego biodra oraz podbiegnięcia krwawego lewej stopy.

2. Fakty ustalone w trakcie śledztwa przeciwko policjantom o nadużycie władzy

13. Brak jest rozbieżności aż do momentu, w którym skarżąca została poproszona o okazanie dowodu osobistego. Odmówiła, mówiąc, że nie ma go przy sobie i próbowała się oddalić.

Następnie pouczone ją o możliwości zastosowania środków przymusu oraz o tym, że zostanie zabrana na komisariat, jeżeli w dalszym ciągu będzie odmawiała. Potem policjanci chwycili ją za obie ręce i doprowadzili do wozu policyjnego, zaparkowanego w pobliżu. Skarżąca opierała się zatrzymaniu, próbując się oddalić, kopiąc i krzycząc. Po doprowadzeniu jej do samochodu, odmówiła wejścia do środka. Policjanci wezwali kolejny radiowóz i przybyło dwóch innych policjantów, którzy „pomogli przeprowadzić interwencję”. Gdy skarżąca była w samochodzie, nagle uderzyła jednego z policjantów w twarz okuciem swojej parasola.

14. Ewentualnie, według ustaleń sądu prowadzącego postępowanie przeciwko skarżącej (zob. poniżej), skarżąca uspokoiła się przed „umieszczeniem jej w samochodzie”. Potem uderzyła jednego z policjantów parasolem.
15. Brak jest rozbieżności co do wydarzeń zaistniałych na ostrym dyżurze i w izbie wytrzeźwień.
16. Następnie, w policyjnej izbie zatrzymań, dwie policjantki poleciły skarżącej rozebrać się celem przeszukania. Policjantka, która była później przesłuchiwana w czasie śledztwa, powiedziała, że przeszukanie osoby zostało przeprowadzone zgodnie z odpowiednimi procedurami i zaprzeczyła jakoby miało to być upokarzające dla skarżącej.

3. Śledztwo w sprawie zatrzymania skarżącej.

17. W bliżej nieokreślonym dniu pełnomocnik skarżącej złożył w Prokuraturze Okręgowej w Krakowie wniosek o ściganie funkcjonariuszy, którzy ją zatrzymali.
18. W dniu 30 maja 2003 roku Prokurator Okręgowy w Krakowie umorzył śledztwo, ustalając, iż policjanci nie dopuścili się przekroczenia uprawnień. Prokurator oparł się na zeznaniach wielu świadków, w tym znajomego skarżącej, J.D., który przedstawił okoliczności sprawy „w sposób podobny do wersji skarżącej”. J.D. nie widział jednak co działo się po umieszczeniu skarżącej w wozie policyjnym. Powiedział, iż jedynie na komisariacie zauważył, że jeden z funkcjonariuszy był zraniony na twarzy i uważa, że rana była „powierzchnowa”. Prokurator oparł się także na opinii biegłego sporządzonej w toku śledztwa, według której, w wyniku interwencji policji skarżąca doznała stłuczenia obu ramion, podbiegnięcia krwawego lewego ramienia, stłuczenia i krwiaka lewej stopy, stłuczenia lewego biodra oraz skręcenia prawego nadgarstka. Skutkiem tego było naruszenie czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 Kodeksu karnego. W odniesieniu do przeszukania skarżącej prokurator powołał się na rozkaz Komendanta Głównego Policji 7/94 z dnia 10 listopada 1994 roku, który przewidywał skrupulatne przeszukanie odzieży, obuwia i bielizny, pod kątem ujawnienia przedmiotów mogących stanowić niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia aresztowanych bądź osób trzecich.
19. W dniu 16 czerwca 2003 roku pełnomocnik skarżącej wniósł zażalenie, żądając uwzględnienia dowodów z akt toczącego się przeciwko skarżącej postępowania karnego (zob. „Postępowanie karne przeciwko skarżącej”, poniżej). W opinii pełnomocnika skarżącej, mającą zanczenie dla tego postępowania była okoliczność, iż sprawa przeciwko skarżącej została przekazana przez sąd drugiej instancji do ponownego zbadania. Pełnomocnik zażądał ponadto od sądu porównania zeznań złożonych przez policjantów w obu postępowaniach. W swoim zażaleniu, pełnomocnik skarżącej nie odniósł się do faktu, że w policyjnej izbie zatrzymań skarżącej rzekomo odmówiono skorzystania z toalety i że musiała spędzić noc na betonowej podłodze, bez żadnego przykrycia.

20. W dniu 14 października 2003 roku Sąd Rejonowy w Krakowie na posiedzeniu nie uwzględnił zażalenia pełnomocnika skarżącej. Sąd stwierdził, iż nie jest związany wyrokiem w sprawie karnej przeciwko skarżącej, a okoliczność, czy skarżąca popełniła czyn polegający na siłowym opieraniu się zatrzymaniu była bez znaczenia dla oceny, czy policjanci dopuścili się przekroczenia uprawnień.
21. Tego samego dnia Sąd Rejonowy w Krakowie utrzymał w mocy postanowienie wydane przez prokuratora.

B. Postępowanie karne przeciwko skarżącej.

22. W bliżej nieokreślonym dniu skarżącej postawiono zarzut stawiania oporu podczas zgodnego z prawem zatrzymania.
23. 25 czerwca 2002 roku Sąd Rejonowy w Krakowie uznał skarżącą za winną zarzutu i wymierzył jej karę grzywny.
24. W bliżej nieokreślonym dniu pełnomocnik skarżącej wniósł apelację.
25. W dniu 1 lipca 2003 roku Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd stwierdził, że okoliczności sprawy nie zostały dostatecznie ustalone, a rany skarżącej nie mogły być wynikiem umieszczenia jej w wozie policyjnym w sposób opisany przez funkcjonariuszy.
26. W dniu 24 marca 2004 roku Sąd Rejonowy w Krakowie, po ponownym rozpoznaniu sprawy, po raz kolejny uznał winę skarżącą i wymierzył jej karę grzywny. Sąd Rejonowy nie odniósł się bezpośrednio do nieprawidłowości w toku postępowania stwierdzonych przez Sąd Okręgowy przy rozpoznaniu apelacji. Orzeczenie zawierało jednakże uzasadnienie wraz ze szczegółowym opisem okoliczności sprawy. Skarżąca została uznana za winną stawiania czynnego oporu podczas zatrzymania między innymi poprzez uderzenie jednego z policjantów parasolem i uszkodzenie jego wargi oraz kopanie funkcjonariuszy.
27. W bliżej nieokreślonym dniu pełnomocnik skarżącą ponownie wniósł apelację.
28. W dniu 12 kwietnia 2005 roku Sąd Okręgowy w Krakowie utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Użycie siły przez policjantów

29. Kwestia dopuszczalnego użycia środków przymusu bezpośredniego przez funkcjonariuszy została uregulowana w art. 16 ustawy o Policji, zgodnie z którym razie niepodporządkowania się wydanym na podstawie prawa poleceniom organów Policji lub jej funkcjonariuszy, policjanci mogą stosować jedynie środki przymusu bezpośredniego odpowiadające potrzebom wynikającym z istniejącej sytuacji i niezbędne do zapewnienia podporządkowania się poleceniom
30. Artykuł 5 § 1 rozporządzenia z 17 września 1990 roku dot. użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego przez Policję, przewiduje, że siłą fizyczną stosuje się w celu obezwładnienia osoby, odparcia czynnej napaści albo zmuszenia do wykonania polecenia. Używając siły fizycznej, nie wolno zadawać uderzeń, chyba że policjant działa w obronie koniecznej albo w celu odparcia zamachu na życie, zdrowie ludzkie lub mienie.

B. Rozkaz Komendanta Głównego Policji.

31. Rozkaz nr 7/94 Komendanta Głównego Policji z 10 listopada 1994 roku nie jest ustawą ani innego typu regulacją opublikowaną w Dzienniku Ustaw. Jest to wewnętrzny dokument policyjny, niedostępny publicznie.

C. Artykuł 157 Kodeksu karnego.

32. Artykuł 157 Kodeksu karnego ustanawia próg między mniej i bardziej poważnym naruszeniem czynności narządu ciała lub rozstrojem zdrowia. Według tego przepisu, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwa nie dłużej niż 7 dni, sprawca podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. W przypadku takim, ściganie przestępstwa odbywa się z oskarżenia prywatnego. Jeżeli naruszenie czynności narządu lub rozstrój zdrowia trwają dłużej niż 7 dni, sprawca podlega surowszej karze.

PRAWO

I. ZARZUCANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 3 KONWENCJI

33. Skarżąca zarzuciła naruszenie Artykułu 3 Konwencji przez to, że była niewłaściwie traktowana podczas zatrzymania. Zarzuciła, że funkcjonariusze spowodowali u niej obrażenia ciała poprzez użycie niewspółmiernej siły fizycznej oraz naruszyli jej godność.
34. Dodatkowo, skarżąca zarzuciła, że władze nie wyjaśniły w sposób przekonujący przyczyn obrażeń ciała, których doznała.
35. Artykuł 3 Konwencji stanowi co następuje:

„Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.”

A. Dopuszczalność skargi

1. Wyczerpanie środków krajowych.

36. Rząd argumentował, że skarżąca nie wykorzystwała wszystkich dostępnych krajowych środków prawnych, jako że mogła złożyć zażalenie na zatrzymanie na podstawie art. 246 Kodeksu postępowania karnego.
37. Pełnomocnik skarżącej nie wypowiedział się w tej kwestii.
38. Trybunał stwierdza, iż skarżąca nie skorzystała z możliwości złożenia zażalenia na zatrzymanie na podstawie art. 246 Kodeksu postępowania karnego. Jednakże, celem środka, na który powołuje się Rząd jest zbadanie zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania. Dlatego, zdaniem Trybunału, skarżąca nie odniosłaby celu, do którego dążyła, tj. identyfikacji i ukarania policjantów odpowiedzialnych za jej rzekome poniżające traktowanie podczas zatrzymania.
39. Rząd stwierdził nadto, że skarżąca mogła wytoczyć powództwo cywilne o ochronę jej dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego lub też domagać się odszkodowania od Skarbu Państwa na podstawie art. 417 Kodeksu cywilnego. W

postępowaniu cywilnym sąd musiałby ustalić czy zarzuty niewłaściwego potraktowania były uzasadnione i w ten sposób określić czy doszło do naruszenia Artykułu 3 Konwencji. Rząd podkreślił, że sądy cywilne nie były związane ustaleniami poczynionymi w toku postępowania przygotowawczego.

40. W tym względzie, Rząd oparł się na orzeczeniu Sądu Najwyższego z 26 marca 2003 roku (nr II CKN 1370/00). W sprawie tej, powód skutecznie pozwał policję za szkody na jego zdrowiu poniesione w rezultacie bezprawnego użycia broni palnej. Sąd Najwyższy orzekł, że umorzenie postępowania karnego przeciwko funkcjonariuszowi policji o przekroczenie uprawnień nie stanowi przeszkody dla stwierdzenia przez sąd cywilny, że funkcjonariusz dopuścił się czynu niedozwolonego.
41. Pełnomocnik skarżący nie wypowiedział się w tej kwestii.
42. Trybunał stwierdza, że podobny zarzut podniesiony przez Rząd w sprawie przeciwko Polsce dotyczącej Artykułu 3 Konwencji podlegał już wcześniej zbadaniu przez Trybunał i został odrzucony (zob. H.D. przeciwko Polsce (decyzja), nr 33310/96, 7 czerwca 2001 roku). Trybunał uznaje, że Rząd nie przedstawił żadnych nowych argumentów, które mogłyby doprowadzić do zmiany wcześniej zajętego stanowiska.
43. W każdym bądź razie, Trybunał przypomina, że w sprawach, w których osoba wnosi sporne roszczenie na podstawie artykułu 3 Konwencji, pojęcie skutecznego środka nakłada na Państwo obowiązek przeprowadzenia wnikliwego i skutecznego śledztwa, umożliwiającego identyfikację i ukaranie winnych (patrz *Assenov i inni przeciwko Bułgarii*, 28 października 1998, § 102, RJD 1998-VIII, oraz *Selmouni przeciwko Francji* [GC], nr 25803/94, ECHR 1999-XII, § 79).
44. Na mocy owego specjalnego zobowiązania nałożonego przez Konwencję na władze krajowe odnośnie spornych roszczeń na podstawie Artykułu 3, skarżąca w niniejszej sprawie zwracając się do polskich władz z prośbą o wszczęcie postępowania karnego w sprawie zarzutów o niewłaściwe traktowanie, wywiązała się z obowiązku nałożonego przez Artykuł 35 § 1 Konwencji umożliwiając Państwu Polskiemu właściwe załatwienie sprawy za pomocą własnego systemu prawnego, zanim będzie ono zmuszone odpowiadać przed organem międzynarodowym za czyny będące przedmiotem skargi (patrz, *mutatis mutandis*, *Egmez przeciwko Cyprowi*, nr 30873/96, § 72, ECHR 2000-XII).
45. Dlatego też Trybunał uznaje, że skarżąca nie musiała dodatkowo korzystać ze środków cywilnych przywołanych przez Rząd (patrz, *H.D. przeciwko Polsce*, cytowane powyżej) czy też składać zażalenia na zatrzymaniu (zob. par. 38 powyżej). Ponadto, powództwo cywilne dotyczące czynu niedozwolonego co najwyżej doprowadziłoby do przyznania odszkodowania, podczas gdy w sprawach dotyczących poważnych zarzutów niewłaściwego traktowania przez przedstawicieli państwa, zarzucane naruszenie Artykułu 3 Konwencji nie może być zadośćuczynione wyłącznie za pomocą wypłaty odszkodowania (patrz, między innymi, *İlhan przeciwko Turcji* [GC], nr 22277/93, § 61, ECHR 2000-VII). Dlatego też powołanie się przez Rząd na niedopuszczalność sprawy z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych musi być oddalone.

2. *Inne podstawy uznania skargi za niedopuszczalną.*

46. Trybunał stwierdza, że skarga nie może być uznana za oczywiście bezzasadną w rozumieniu Artykułu 35 § 3 Konwencji. Stwierdza również, że nie jest ona niedopuszczalna na podstawie jakichkolwiek innych przesłanek. Z tego względu skarga musi być uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. Zarzucane niewłaściwe traktowanie przez Policję

(a) Stanowisko skarżącej

47. Pełnomocnik skarżącej przedstawił w sposób ogólny, że Artykuł 3 został naruszony przez funkcjonariuszy Policji, którzy, bez jakiegokolwiek powodu, brutalnie potraktowali skarżącą – delikatną i bezbronną młodą kobietę. Następnie stwierdził, iż zatrzymujący ją policjanci odmówili pokazania legitymacji służbowych oraz spowodowali obrażenia ciała poprzez użycie niewspółmiernej siły fizycznej i naruszyli jej godność. Zarzucił ponadto, że polecenie rozebrania się do naga celem przeprowadzenia przeszukania było dla skarżącej upokarzające. Dodatkowo, pełnomocnik skarżącej zarzucił, iż władze nie wyjaśniły w sposób przekonujący przyczyn powstania jej obrażeń.

(b) Stanowisko Rządu

48. Rząd wskazał, iż skarżąca została poproszona o okazanie dowodu osobistego nocą, przez patrol Policji pełniący służbę w okolicy, gdzie wcześniej miało miejsce wiele kradzieży samochodów. Skarżąca odmówiła okazania dokumentu i próbowała się oddalić. Następnie pouczone ją, że zostaną wobec niej użyte środki przymusu, jeżeli nadal będzie odmawiała podporządkowania się poleceniom Policji i dopiero wtedy została zatrzymana. Jednak, jak wynika z dowodów przeprowadzonych podczas śledztwa przeciwko funkcjonariuszom Policji, użyta siła nie była niewspółmierna, a policjanci nie dopuścili się przekroczenia uprawnień. Użycie siły było konieczne ze względu na agresywne zachowanie skarżącej. Skarżąca kopała, krzyczała i uderzyła jednego z policjantów parasolem. W tym kontekście Rząd stwierdził, że środki przymusu nie musiały zostać zastosowane przeciwko znajomemu skarżącej, który podał dane osobowe, o które go poproszono.

49. Odnośnie zarzutu, że policjanci odmówili okazania swoich legitymacji, Rząd stwierdził, iż ubrani byli w mundury i skarżąca nie mogła mieć wątpliwości, że byli oni uprawnieni do wylegitymowania jej. W tym zakresie Rząd oparł się na przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 września 1990 roku, obowiązującego w tamtym czasie, zgodnie z którym podczas interwencji policjant jest obowiązany podać swoje imię, nazwisko i stopień służbowy. Jedynie policjant nieumundurowany ma obowiązek okazania legitymacji.

50. Rząd stwierdził następnie, w odniesieniu do zarzutu dotyczącego przeszukania osoby, że skarżącej polecono rozebranie się celem sprawdzenia czy nie ma przy sobie żadnych niebezpiecznych przedmiotów. Przeszukanie zostało przeprowadzone zgodnie z prawem obowiązującym w tamtym czasie oraz w okolicznościach mających na celu zminimalizowanie nieuniknionego upokorzenia – to znaczy, w osobnym pokoju, w obecności jednej policjantki, przez czas do tego konieczny.

51. Odnosząc się do zarzutu dotyczącego warunków panujących w celi, w której umieszczono w nocy skarżącą, Rząd stwierdził, że warunki spełniały wymogi zawarte w odpowiednich przepisach prawa. Podkreślił ponadto, że 30 maja 2003 roku sędzia

penitencjarny Sądu Okręgowego w Krakowie przeprowadził inspekcję właściwej policyjnej izby zatrzymań i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń.

(c) Ocena Trybunału

52. Trybunał przypomina, że jeżeli osoba jest zatrzymana przez policję w dobrym zdrowiu, a po zwolnieniu stwierdza się u niej obrażenia, na Państwie spoczywa obowiązek udzielenia przekonującego wyjaśnienia, w jaki sposób te obrażenia powstały, co w przypadku zaniedbania rodzi oczywiste skutki na podstawie Artykułu 3 Konwencji (patrz, między innymi, *Selmouni przeciwko France* [GC], cytowane powyżej, § 87). Te same zasady obowiązują w przypadku domnianego niewłaściwego traktowania powodującego obrażenia powstałe podczas zatrzymania skarżącego (patrz *Klaas przeciwko Niemcom*, 22 września 1993 roku, §§ 23-24, Seria A nr 269, oraz *Rehbock przeciwko Słowenii*, nr 29462/95, §§ 68-78, ECHR 2000-XII).
53. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Artykuł 3 Konwencji nie zabrania użycia środków przymusu bezpośredniego w celu dokonania zatrzymania. Jednakże środki przymusu bezpośredniego mogą być zastosowane tylko wtedy, jeżeli jest to niezbędne i nie mogą być one nadmierne (patrz, między innymi, *Rehbock*, cytowany powyżej; *Altay przeciwko Turcji*, nr 22279/93, § 54, 22 maj 2001 roku, oraz *Ivan Vasilev przeciwko Bułgarii*, nr 48130/99, § 63, 12 kwiecień 2007 roku). Uciekanie się, w stosunku do osoby pozbawionej wolności, do użycia siły fizycznej, która nie była bezwzględnie spowodowana zachowaniem tej osoby narusza godność ludzką i zasadniczo stanowi naruszenie prawa określonego w Artykule 3 Konwencji (patrz *Ribitsch przeciwko Austrii*, 4 grudnia 1995 roku, § 38, Seria A nr 336).
54. Trybunał pragnie przypomnieć, iż Artykuł 3 Konwencji bezwzględnie zakazuje tortur oraz nieludzkiego lub poniżającego traktowania. Złe traktowanie musi osiągnąć minimalny poziom dolegliwości, aby wejść w zakres stosowania art. 3 Konwencji. Ocena owego minimalnego poziomu jest względna: zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak czas trwania owego traktowania, jego fizyczne i psychiczne skutki, oraz – w niektórych przypadkach – od płci, wieku i stan zdrowia ofiary. W odniesieniu do osoby pozbawionej wolności stosowanie przemocy fizycznej, która nie stała się konieczna ze względu za zachowanie tej osoby, narusza godność ludzką oraz co do zasady narusza prawo zagwarantowane na mocy Artykułu 3 Konwencji. Trybunał uznał traktowanie za „nieludzkie” m.in. z racji tego, iż było ono zamierzone, stosowane przez kilka godzin z rzędu oraz spowodowało faktyczne uszkodzenie ciała lub silne fizyczne i umysłowe cierpienie, a także za „poniżające”, gdyż powodowało u ofiar poczucie strachu, udręki i niższości, które mogły sprawić, iż czuły się one poniżone i upokorzone. Aby karanie lub związane z tym traktowanie mogły zostać uznane za „nieludzkie” lub „poniżające”, cierpienie lub upokorzenie musi w każdym razie wyjść poza ten nieodłączny, minimalny poziom cierpienia lub upokorzenia, z jakim wiąże się dana forma legalnego karania lub traktowania. Pytanie, czy celem owego traktowania było poniżenie lub upokorzenie ofiary, jest dalszym czynnikiem, który należy wziąć pod uwagę, jednakże brak owego celu nie może bezwzględnie wykluczyć możliwość stwierdzenia naruszenia Artykułu 3 Konwencji (zob. *Labita przeciwko Włochom* [GC], nr 26772/95, 6.4.2000 roku, §§ 119-120, ETPC 2000-IV). Zarzuty dotyczące niewłaściwego traktowania muszą być poparte stosownymi dowodami. W celu dokonania oceny tych dowodów Trybunał przyjmuje standard dowodowy „ponad rozsądną wątpliwość”, lecz dodaje, iż takie dowody mogą

wynikać ze współlistnienia wystarczająco silnych, jasnych oraz zgodnych wniosków lub podobnych niepodważalnych domniemań co do faktów (*loc. cit.* § 121).

55. Trybunał zauważa, że strony nie podważały faktu, iż kwestionowane obrażenia skarżącej spowodowane były przez policjantów używających siły fizycznej. Nie jest kontestowany także fakt, iż funkcjonariusze użyli siły w nocy 2 czerwca 2001 roku doprowadzając skarżącą do radiowozu w celu zatrzymania, czemu skarżąca próbowała stawić opór. Strony nie zgadzają się jednakże odnośnie tego, czy skarżąca została wepchnięta do samochodu i przygnieciona do podłogi ciężarem ciała policjantów. Należy zauważyć, że zarzuty skarżącej w tym względzie nie zostały potwierdzone podczas krajowego śledztwa dotyczącego jej skarg na dwóch poziomach (zob. par. 20-21 i 25-28, powyżej). Podczas gdy Trybunał nie jest związany ustaleniami władz krajowych w zakresie faktów, którym zarzuca się sprzeczność z Konwencją, na podstawie uwag stron i materiałów będących w jego posiadaniu, uznaje za niemożliwe ustalenie czy jakiegokolwiek złe traktowanie miało miejsce w samochodzie policyjnym, tak jak zarzuca to skarżąca.

56. Trybunał zauważa, że skarżąca została zatrzymana podczas akcji policji podjętej na wcześniejsze wezwanie, z której mógł wynikać niespodziewany rozwój wydarzeń. Ponadto, pod uwagę należy wziąć fakt, iż skarżąca faktycznie stawiała opór legalnym działaniom policji – odmawiając zastosowania się do ich prośby o okazanie dowodu osobistego i próbując się oddalić, a następnie opierając się funkcjonariuszowi próbującemu dokonać zatrzymania, kopiąc policjantów i uderzając jednego z nich parasolem. Niektóre obrażenia jednego z funkcjonariuszy zostały dostrzeżone przez sądy krajowe (zobacz par. 26 wyżej, w przeciwieństwie do *Lewandowski i Lewandowska przeciwko Polsce*, §64, 13 stycznia 2009 roku). Nie stanowi przedmiotu sporu pomiędzy stronami fakt, że policjanci odmówili okazania swoich legitymacji. Jednakże, Trybunał mógłby zaakceptować argument Rządu, że byli oni odpowiednio umundurowani i skarżąca nie mogła mieć wątpliwości, że zatrzymania dokonuje Policja.

57. Trybunał zauważa ponadto, że obrażenia skarżącej nie były bardzo poważne oraz, jak przedstawiły władze krajowe, rozstrój zdrowia trwał przez czas krótszy niż 7 dni w rozumieniu polskiego Kodeksu karnego (zob. par. 18, powyżej). Skarżąca nie wymaga hospitalizacji.

58. Odnosząc się do przeszukania osoby, Trybunał akceptuje wyjaśnienie rządu, że zostało ono przeprowadzone w osobnym pomieszczeniu, w obecności jednej osoby tej samej płci i trwała tylko tyle, ile było konieczne, by ustalić, iż skarżąca nie posiada przy sobie niebezpiecznych przedmiotów. Przeszukanie służyło prawnie uzasadnionemu celowi, mianowicie ochronie bezpieczeństwa skarżącej w czasie zatrzymania. Nic nie wskazuje na to, że przeszukanie zostało przeprowadzone w sposób mogący poniżyć lub upokorzyć skarżącą (zob., dla porównania, *Valašinas p. Litwie*, nr 44558/98, § 117, ECHR 2001-VIII, oraz *Iwańczuk p. Polsce*, nr 25196/94, §§ 58-59, 15 listopada 2001).

59. Odnośnie do standardu celi, w której skarżąca została umieszczona po zatrzymaniu i faktu, iż zabrano jej kurtkę, Trybunał zauważa, że w zażaleniu na postanowienie o umorzeniu postępowania przeciwko policjantom, pełnomocnik skarżącej nie odniósł się do faktu, że w policyjnej izbie zatrzymań skarżącej rzekomo odmówiono pójścia do toalety i zmuszona była do spędzenia nocy na betonowej posadzce bez żadnego przykrycia (zob. par. 19 powyżej). W każdym razie, zdaniem Trybunału, zdjęcie kurtki było uzasadnione względami bezpieczeństwa. Ponadto, zdarzenie miało miejsce latem i skarżąca spędziła tylko kilka godzin w policyjnej izbie zatrzymań. Wynika z tego, że warunki, w których

przebywała nie osiągały minimalnego stopnia dolegliwości, by stanowić podstawę do naruszenia Artykułu 3 Konwencji.

60. Biorąc pod uwagę fakty ustalone przez sądy krajowe, a zwłaszcza stopień obrażeń skarżącej i jej zachowanie podczas zatrzymania, Trybunał doszedł do wniosku uciekanie się do użycia siły fizycznej w tej sprawie było konieczne ze względu na zachowanie skarżącej. Dlatego, mimo iż wprawdzie ucierpiała w rezultacie incydentu z 2 czerwca 2001 roku, użycie przeciwko niej siły nie może być uznane za nadmierne.

Wobec tego, nie miało miejsca naruszenie Artykułu 3 Konwencji w odniesieniu do zarzucanego złego potraktowania przez policjantów 2 czerwca 2001 roku.

2. Rzetelność śledztwa.

(a) Stanowisko skarżącej.

61. Pełnomocnik skarżącej przedstawił, że postępowanie krajowe nie było wystarczająco dokładne i skuteczne, by odpowiadało wymogom Artykułu 3. Utrzymał, że władze krajowe nie zdołały gruntownie zbadać różnic pomiędzy oświadczeniami policjantów. Oparł się na ustaleniu Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 1 lipca 2003 roku, iż nie ma podstawy, by przyjąć, że obrażenia skarżącej powstały w czasie, gdy została ona umieszczona w radiowozie w sposób opisany przez funkcjonariuszy.

(b) Stanowisko Rządu.

62. Rząd utrzymuje, że śledztwo i postępowanie przed sądem w niniejszej sprawie były zgodne z wymogami Artykułu 3. Rząd wskazał, że postępowanie było sprawne i dokładne. Nie było żadnych innych dowodów, które organy ścigania powinny były rozważyć w celu ustalenia faktów odnośnie zarzucanego niewłaściwego traktowania. Okoliczności sprawy zostały zbadane przez Prokuraturę Rejonową w Krakowie i podczas dwóch niezależnych postępowań sądowych. W trakcie postępowań sądowych i pozasądowych zostali przesłuchani wszyscy istotni świadkowie oraz zlecono sporządzenie opinii lekarskiej. Ponadto, ustalenia sądu krajowego dokonane podczas postępowania karnego przeciwko skarżącej zostały zbadane przez sąd drugiej instancji, który przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, po czym sprawa została zbadana raz jeszcze przez sąd pierwszej instancji.

(c) Ocena Trybunału.

63. Trybunał przypomina, że jeśli jednostka przedstawia wiarygodne zarzuty, iż jest ofiarą niewłaściwego traktowania przez funkcjonariuszy Policji lub innych przedstawicieli Państwa, co stanowi naruszenie Artykułu 3 Konwencji, to na podstawie tego przepisu w związku z Artykułem 1 Konwencji, w myśl którego Państwa „zapewniają każdemu człowiekowi podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w (...) Konwencji” na Państwie ciąży obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawie. Takie śledztwo powinno dawać możliwość wskazania i ukarania osób odpowiedzialnych za czyn (zob. *Labita p. Wlochom*, cyt. Powyżej, § 131). Śledztwo w sprawie o niewłaściwe traktowanie musi być dokładne. Oznacza to, że władze krajowe muszą dołożyć należytej staranności przy wyjaśnianiu okoliczności sprawy i nie wyciągać

pochopnych lub niepopartych dowodami wniosków, w oparciu o które zapada decyzja o umorzeniu postępowania lub inne decyzje w sprawie (zob. *Assenov i inni* cyt. powyżej § 103 i n.).

64. W sprawie *Labita*, cytowanej powyżej, Trybunał stwierdził naruszenie Artykułu 3 z uwagi na fakt, iż władze nie przeprowadziły śledztwa w sprawie szeregu aktów przemocy, poniżenia i innych form tortur, jakich się rzekomo dopuszczono wobec skarżącego. Należy jednak odnotować, że w owej sprawie Trybunał doszedł do swoich wniosków w związku wyraźną beczynnością władz w sprawie śledztwa odnośnie skarg skarżącego (*loc. cit.*, §§ 117-136).

65. Natomiast, w niniejszej sprawie, przesłuchanych zostało wiele osób, w tym znajomy skarżącej, J.D. oraz została sporządzona opinia biegłego w związku ze śledztwem w sprawie zarzutów skarżącej dotyczących niewłaściwego traktowania w dniu 1 czerwca 2001 roku (zob. par. 18 powyżej).

66. Następnie, prokuratura zdecydowała o zaniechaniu postawienia zarzutów policjantom i umorzeniu śledztwa z powodu braku jednoznacznych dowodów winy funkcjonariuszy. Śledztwo Prokuratora Rejonowego zostało zakończone w dniu 30 maja 2003 roku – tj. niemal dwa lata po kwestionowanych wydarzeniach, ale jakieś 17 miesięcy po wniosku pełnomocnika skarżącej o rozpoczęcie postępowania karnego przeciwko policjantom – okres ten mógłby być uznany za akceptowalny, biorąc pod uwagę liczbę czynności procesowych prowadzonych przez władze (zob. par. 17-28 powyżej; zob. także, dla porównania, wyżej wspomnianą sprawę *Labita*, *loc. cit.*, §133; gdzie w okresie 14 miesięcy wykonano jedynie zdjęcia domniemanych sprawców).

67. Ponadto, skarżąca miała później możliwość, by decyzja prokuratora została oceniona przez sąd. Fakt, iż jej odwołanie było nieskuteczne, nie może być uznany za istotny. Brak jest dowodów na to, że prokurator powinien podjąć jakiegokolwiek inne kroki w celu ustalenia faktów zarzucanych przez skarżącą. Nic nie wskazuje też na to, że prokuratura skorzystała w sposób arbitralny z ustawowego, dyskrecyjnego uprawnienia, pozwalającego na ocenę materiału dowodowego w celu podjęcia decyzji o postawieniu lub nie zarzutów domniemanym sprawcom przestępstwa.

68. Trybunał zauważa ponadto, że okoliczności niniejszej sprawy zostały zbadane niezależnie w innym postępowaniu, mianowicie w postępowaniu przeciwko skarżącej. W tamtej sprawie orzeczenie sądu pierwszej instancji także było przedmiotem kontroli instancyjnej. Prawdą jest, że w dniu 1 lipca 2003 roku Sąd Okręgowy w Krakowie, stwierdzając, iż część okoliczności nie została zbadana w wystarczającym stopniu, przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Braki te zostały jednakże naprawione najpierw przez Sąd Rejonowy, który ponownie zbadał sprawę, a następnie przez Sąd Okręgowy, który w dniu 12 kwietnia 2005 roku, rozpatrzył i oddalił apelację skarżącej.

69. Trybunał stwierdza, że śledztwo w sprawie zarzutów skarżącej dotyczące niewłaściwego traktowania było szczegółowe i skuteczne. Nie miało zatem miejsca naruszenie Artykułu 3 Konwencji.

II. ZARZUCANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI.

70. Skarżąca zarzuciła naruszenie Artykułu 6 § 1 Konwencji z powodu rzekomej nierzetelności postępowania karnego przeciwko niej.

71. Trybunał zbadał tę skargę tak, jak została przedstawiona przez skarżącą. Jednakże, biorąc pod uwagę cały materiał będące w jego posiadaniu, stwierdza, że zarzut dotyczy wyniku odpowiednich postępowań i wyraźnie nosi cechy czwartej instancji, a zatem jest oczywiście bezzasadny. Wynika z tego, że ta część skargi musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 §§ 3 i 4 Konwencji.

Z TYCH PRZYCZYŃ, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. Uznaje skargę na podstawie Artykułu 3 Konwencji za dopuszczalną, a w pozostałej części za niedopuszczalną;
2. Uznaje, że nie doszło do naruszenia Artykułu 3 Konwencji.

Sporządzono w języku angielskim, obwieszczone w formie pisemnej dnia 3 listopada 2009 roku, zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kanclerz Sekcji

Nicolas Bratza,
Przewodniczący